

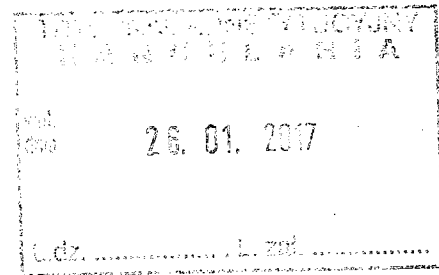


SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sygn. akt P 12/16

BAS-WPTK-1151/16

Warszawa, dnia 26 stycznia 2017 r.



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 42 pkt 3 w związku z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z 24 marca 2016 r. (sygn. akt P 12/16), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** w zakresie dotyczącym: art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 ze zm.), art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.) i art. 16 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1999), na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

1. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej: pytający sąd; sąd) postanowieniem z 24 marca 2016 r., sygn. akt zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK, Trybunał) z pytaniem prawnym (sygn. akt P 12/16), czy:

a) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 666 ze zm.; dalej: u.p.a.p.p.) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji;

b) art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.; dalej: u.r.p.) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji;

c) art. 16 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1999; dalej: u.p.a.) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto sąd pytający kwestionuje zgodność z Konstytucją dwóch aktów podustawowych:

a) rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.);

b) rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.).

Odnosząc się do powyższych rozporządzeń należy zauważyć, że Sejm jest uczestnikiem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym wyłącznie jako organ, który wydał kwestionowany akt. Wobec tego odrębna analiza zgodności z Konstytucją aktów podustawowych wydanych przez Ministra Sprawiedliwości, jako wykraczająca poza pozycję procesową Sejmu, nie zostanie przeprowadzona w niniejszym stanowisku.

2. Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p.: „Uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu”. Przepis ten utracił moc z dniem 1 lipca 2015 r. w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt SK 32/14 (Dz. U. poz. 932).

Z kolei art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 u.r.p. przewiduje, że: „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych oraz Naczelnej Rady Adwokackiej, określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności radców prawnych przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego, mając na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w ust. 3, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawilnością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy radcy prawnego” (ust. 2) oraz „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych oraz Naczelnej Rady Adwokackiej, określi, w drodze rozporządzenia, stawki minimalne za czynności radców prawnych, o których mowa w ust. 1, mając na

względnie rodzaj i zawłość sprawy oraz wymagany nakład pracy radcy prawnego” (ust. 3).

W myśl art. 16 ust. 2 i ust. 3 u.p.a. „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich, mając na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w ust. 3, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawłością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy adwokata” (ust. 2) oraz „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, stawki minimalne za czynności adwokackie, o których mowa w ust. 1, mając na względzie rodzaj i zawłość sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata” (ust. 3).

3. Na wstępie Sejm pragnie przypomnieć, że jeszcze przed zainicjowaniem niniejszego postępowania domniemanie konstytucyjności art. 22<sup>5</sup> u.r.p. i art. 16 ust. 2 i ust. 3 u.p.a. zostało kilkakrotnie zakwestionowane przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w drodze postanowień z: 9 maja 2014 r., sygn. akt ; 18 kwietnia 2014 r., sygn. akt ; 9 września 2014 r., sygn. akt ; 17 września 2014 r., sygn. akt . Z uwagi na tożsamość przedmiotu zaskarżenia powyższe pytania prawne zostały połączone do rozpoznania pod wspólną sygn. akt P 26/14 na mocy zarządzenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Postanowieniem z 18 grudnia 2014 r. Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w tej sprawie z powodu kumulacji ujemnych przesłanek procesowych.

Przed wszystkim TK wskazał, że zarzut naruszenia art. 92 ust. 1 Konstytucji był lakoniczny i powierzchowny. Polegał na stwierdzeniu, że wytyczne w przepisach upoważniających do wydania rozporządzeń regulujących opłaty za czynności adwokackie i czynności radców prawnych nie spełniają konstytucyjnego wymogu „szczegółowości”, o którym mowa w art. 92 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem TK nie można poprzestać na stwierdzeniu, że wytyczne są zbyt ogólne. Jest to niewystarczające do

obalenia domniemania konstytucyjności. Koniecznym warunkiem jest wyjaśnienie, dlaczego inicjator postępowania uznaje je za „ogólnikowe”, wskazując konstytucyjne normy, zasady lub wartości przemawiające za większą precyzją unormowania ustawowego. Ewentualnie pytające sądy winny były „wykazać, że materia dotycząca stawek minimalnych i opłat za czynności adwokatów i radców prawnych jest materia ustawową, która nie może być przekazana do rozporządzenia w takim zakresie”. Tymczasem zabrakło wyводу, dlaczego zawarte w upoważnieniach wytyczne są, w kontekście stawek minimalnych i opłat za czynności profesjonalnych pełnomocników, zbyt ogólne. Wobec tego nie można było stwierdzić braku zgodności art. 16 ust. 2 i ust. 3 prawa o adwokaturze oraz art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 ustawy o radcach prawnych z art. 92 ust. 1 Konstytucji. Ponadto, pytania prawne nie spełniły przesłanki funkcjonalnej. Ich uzasadnienia zawierały lakoniczne stwierdzenie, że: „wystąpienie przez strony toczącego się przed tym sądem postępowania z wnioskiem o uzupełnienie wyroku o rozstrzygnięcie o kosztach procesu, wymaga oceny tego wniosku w świetle m.in. zakwestionowanych rozporządzeń, zaś przepisy te znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie”. Innymi słowy, pytające sądy nie wyjaśniły, w jaki sposób w zawisłych przed nimi sprawach zmieniłoby się rozstrzygnięcie, gdyby zaskarżone przepisy utraciły moc obowiązującą wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jako *ultima ratio* TK podniósł, że na gruncie obowiązującej Konstytucji „pytanie prawne nie może abstrahować od sprawy, w związku z którą jest przedstawiane, i być traktowane przez sąd tylko jako «okazja» do zainicjowania postępowania przed Trybunałem”.

4. Ponownie domniemanie konstytucyjności art. 22<sup>5</sup> u.r.p. i art. 16 ust. 2 i 3 u.p.a. zostało zakwestionowane kolejnymi pytaniami prawnymi Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie. Pytania prawne zostały przez Trybunał Konstytucyjny rozpoznane postanowieniami z: 22 czerwca 2015 r., sygn. akt P 68/14; 28 października 2015 r., sygn. akt P 65/15; 15 września 2015 r., sygn. akt P 111/15; 21 września 2015 r., sygn. akt P 114/15; 23 września 2015 r., sygn. akt P 80/15; 25 maja 2016 r., sygn. akt P 50/14. Pytający sąd, działający w tym samym składzie osobowym, podniósł zarzuty i argumenty, mające przemawiać za niekonstytucyjnością zaskarżonych przepisów prawa o adwokaturze i ustawy

o radcach prawnych, tożsame z zarzutami i argumentami, sformułowanymi w poprzednich pytaniach prawnych, a rozpatrzonych już przez TK (sygn. akt P 26/14). We wszystkich tych sprawach Trybunał umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, odwołując się do wcześniejszych ustaleń.

## **II. Stan faktyczny i zarzuty sądu**

1. Pytanie prawne zostało wniesione w następującym stanie faktycznym. Reprezentowana przez radcę prawnego powódka wniosła do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny pozew o zapłatę                   zł tytułem naruszenia autorskich praw majątkowych oraz                   zł tytułem naruszenia autorskich praw osobistych. Wydając wyrok zaoczny, sąd uwzględnił powództwo w całości i rozstrzygnął o kosztach procesu. Następnie pozwana, reprezentowana przez adwokata, wniosła o uchylenie wyroku, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Na rozprawie powódka cofnęła pozew, co do kwoty                   zł, zrzekając się roszczenia w tym zakresie. Na kolejnej rozprawie każda ze stron podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i wystąpiła z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz od strony przeciwnej kosztów procesu. Zdaniem sądu pytającego: „Ocena przedstawionych przez strony okoliczności faktycznych, prawnych i stanowisk procesowych wskazuje, że obie strony nie pozostają w sporze co do potrzeby uwzględnienia przy rozstrzygnięciu sprawy między innymi normy zawartej w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90 ze zm., dalej: ustawa o prawie autorskim). Powódka żąda bowiem aktualnie zapłaty z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych kwoty [...], która odpowiada dwukrotności stosownego wynagrodzenia. W ocenie powódki możliwość wystąpienia z takim roszczeniem wynika z przywołanego art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim” (pytanie prawne, s. 2).

2. Problemy konstytucyjne, z jakimi zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego sąd pytający, dotyczą dwóch zagadnień: po pierwsze, odnoszą się do nadmiernej i nieproporcjonalnej ochrony praw autorskich gwarantowanej u.p.a.p.p., zaś po

drugie, wiążą się ze stopniem szczegółowości wytycznych co do treści zawartych w przepisach upoważniających ulokowanych w u.r.p. i w u.p.a.

Ochrona praw autorskich, zdaniem sądu, mieści się w zakresie art. 64 Konstytucji. Wprowadzone do prawa autorskiego roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody przez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia stanowi efektywny instrument ochrony. Niemniej jednak zryczałtowana wysokość odszkodowania prowadzi do nadmiernej ingerencji i stanowi zbyt surową sankcję, która głęboko wkracza w relację między stronami sporu sądowego. Trzeba pamiętać, jak podnosi pytający sąd, że w przypadku odszkodowań zryczałtowanych konieczne jest zachowanie równowagi między uprawnionym i użytkownikiem autorskich praw majątkowych.

Uzasadniając zarzut naruszenia Konstytucji pytający sąd szeroko odwołuje się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z 23 czerwca 2015 r. (sygn. akt SK 32/14), zgodnie z którym: „[...] za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskuje tego rodzaju ochronę, że wysokość przysługującego mu roszczenia odrywa się całkowicie od wielkości poniesionej przez ten podmiot szkody. Ustanawiając prawo do uzyskania sumy odpowiadającej trzykrotności wynagrodzenia ustawodawca dopuścił się nieproporcjonalnej ingerencji w sferę praw majątkowych sprawcy szkody. Sprawca deliktu, nie dysponuje żadnymi efektywnymi instrumentami, umożliwiającymi mu obronę i ograniczenie uszczerbku majątkowego. Wprowadzanie elementów ryczałtowości nie może prowadzić w ocenie Trybunału Konstytucyjnego do całkowitego oderwania pomiędzy wielkością poniesionej szkody a należnym odszkodowaniem” (pytanie prawne, s. 3). Pytający sąd podziela powyżej zarysowane stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, uznając za zbyteczne powtarzanie wywodów zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. *in extenso* (pytanie prawne, s. 4).

Drugi problem konstytucyjny ogniskuje się wokół braku dostatecznie precyzyjnych wytycznych co do treści rozporządzenia zawartych w upoważnieniu ustawowym. Tezę o niekonstytucyjności art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 u.r.p. i art. 16 ust. 2 i ust. 3 u.p.a, pytający sąd uzasadnia w następujący sposób. Przede wszystkim, „rozporządzenia zostały wydane na podstawie upoważnień ustawowych, które

w sposób oczywisty nie spełniają warunków wynikających z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie ustalenia szczegółowych wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego. W artykule 22<sup>5</sup> ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych oraz w artykule 16 ust. 2 i 3 ustawy Prawo o adwokaturze, zawarte są wytyczne, którym nie można w żadnym wypadku przypisać cechy szczególności. W konsekwencji Minister Sprawiedliwości przy wydaniu rozporządzeń korzystał z całkowitej legislacyjnej swobody, co nie znajduje oparcia w obowiązującej Konstytucji. Mając na uwadze, że w wytycznych nie zostały zawarte jakiegokolwiek pojęcia mające charakter jednoznaczny, obiektywny, konkretny (np. nie wskazano kwot granicznych lub stosunku do takich kwot w powiązaniu wybranymi wskaźnikami ekonomicznymi), to jedynym możliwym sposobem przeprowadzenia testu zgodności przedmiotowych wytycznych z art. 92 ust. 1 Konstytucji jest posłużenie się *argumentum ad absurdum*. Dopiero wynik takiego badania pozwala na jednoznaczny i sprawdzalny wynik dokonanej oceny. Stąd ewentualna celowość hipotetycznej, dowolnej i całkowicie nieracjonalnej zmiany wysokości stawki ujętej w rozporządzeniu, a następnie ocena czy tego rodzaju zmiana prowadzi do niezgodności hipotetycznej stawki z obowiązującymi wytycznymi. Zastosowanie opisanej metody dla oceny wytycznych zawartych w ustawie o radcach prawnych i ustawie Prawo o adwokaturze potwierdza, że nie mamy do czynienia ze szczegółowymi wytycznymi, gdyż jakiegokolwiek zmiany wysokości stawek w każdej z kategorii spraw, także stawek mogących mieć zastosowanie w przedmiotowej sprawie, również całkowicie nieracjonalnych, nie prowadzą do sprzeczności tak ustalonych stawek z obowiązującymi wytycznymi. Minister Sprawiedliwości w oparciu o delegację zawartą w art. 22<sup>5</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz w art. 16 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze był zobowiązany określić wysokość opłat za czynności radców prawnych i adwokatów przed organami wymiaru sprawiedliwości, przy czym ustalając wysokość tych opłat organ wykonawczy miał mieć na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w art. 22<sup>5</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych oraz w art. 16 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawilnością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy radcy prawnego (adwokata). Minister Sprawiedliwości nie ustalił jednak opłat przy uwzględnieniu tych ogólnikowych





(zob. np. wyrok TK z 2 grudnia 2008 r., sygn. akt P 48/07). Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, bada, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na wynik sprawy. W związku z tym, musi istnieć zależność między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed pytającym sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08).

Artykuł 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (wcześniej: art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm., a także relewantny względem rozpatrywanego pytania prawnego art. 63 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) nałożył na sąd obowiązek wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione. „Dopełnienie tego obowiązku nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego” (postanowienie TK z 13 lutego 2012 r., sygn. akt P 5/09). Wyjaśnienie zakresu, w jakim odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, powinno obejmować szereg elementów podkreślających znaczenie wyroku TK dla sprawy zawisłej przed sądem. „[...] nie chodzi tu jednak o uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją (lub powołanie dowodów na jego poparcie), ale o *sui generis* uzasadnienie dopuszczalności pytania prawnego. Niezależnie od tego stwierdzić jednak należy, że na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją” (wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Skład orzekający pytającego sądu stoi na stanowisku, że zostały spełnione przesłanki pytania prawnego wynikające z art. 193 Konstytucji i nie ma przeszkód

prawnych do wydania wyroku w tej sprawie. Na rzecz prawdziwości powyższej tezy mają przemawiać następujące argumenty.

Po pierwsze, „Na gruncie obowiązującej Konstytucji wystąpienie z pytaniem prawnym uzależnione jest wyłącznie od potwierdzenia, że przepis mający być przedmiotem oceny, znajduje zastosowanie w ramach danego postępowania sądowego. Takie wnioski wynikają z prawidłowego odczytania normy określonej w art. 193 Konstytucji. Przepis ten w odróżnieniu od art. 79 ust. 1 Konstytucji nie odsyła do zasad, które mają być określone w ustawie. O ile zatem ustawa [...] o Trybunale Konstytucyjnym może zawierać normy dotyczące organizacji Trybunału Konstytucyjnego oraz trybu postępowania przed Trybunałem, co wynika wprost z art. 197 Konstytucji, a więc także odnoszące się do postępowania dotyczącego pytania prawnego przedstawionego na podstawie art. 193 Konstytucji, to w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym nie jest możliwe i dopuszczalne ujęcie jakichkolwiek zasad w odniesieniu do pytań prawnych. W konsekwencji, jeżeli ustawa [...] o Trybunale Konstytucyjnym nie spełnia opisanego warunku, to uprawnieniem, ale i obowiązkiem Trybunału Konstytucyjnego jest pominięcie w prowadzonym postępowaniu, w ramach operatywnej kontroli, przepisów tej ustawy niezgodnych z Konstytucją. Podstawy do takiego działania wynikają wprost z art. 195 ust. 1 Konstytucji” (pytanie prawne, s. 5 i 6). W związku z tym potencjalna konieczność zastosowania w sprawie zaskarżonych przepisów jest, w świetle art. 193 Konstytucji, warunkiem wystarczającym na wystąpienie z pytaniem prawnym (pytanie prawne, s. 5).

Po drugie, „Sąd nie może być także zobowiązany do wskazania sposobu rozstrzygnięcia sprawy z wykorzystaniem badanej normy i przy jej pominięciu, gdyż działanie takie byłoby niedopuszczalne, a w istocie także niemożliwe. Sąd może bowiem wypowiadać się co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy w orzeczeniu kończącym postępowania. Naruszenie tej zasady stanowiłoby uchybienie dyscyplinarne” (pytanie prawne, s. 6).

Po trzecie, „prawidłowa wykładnia art. 63 ust. 2 pkt 5 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym [czyli ustawy o TK z 2015 r.; obecnie odpowiednikiem tego przepisu jest art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – uwaga własna] powinna prowadzić do wniosku, że z przepisu tego

wynika jedynie potrzeba przedstawienia w uzasadnieniu pytania argumentacji wskazującej na konieczność zastosowania w sprawie sądowej przepisu poddanego konstytucyjnej kontroli” (pytanie prawne, s. 7).

Po czwarte, „Prawidłowemu odczytaniu normy zawartej w art. 193 Konstytucji, a także przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, może być pomocne uwzględnienie normy określonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydane w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym nie będzie bowiem odnosiło się wyłącznie do jednej sprawy sądowej, w której pytanie to zostało przedstawione, ale wszystkich spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych i przyszłych oraz w ogóle do stanów faktycznych, do których znajdowałyby potencjalnie zastosowanie badana norma. Kontrola Trybunału ma (powinna mieć) charakter abstrakcyjny; nie może być ograniczona do skutków działania badanej normy wyłącznie w sprawie, w której przedstawiono pytanie prawne, gdyż wyrok Trybunału nie będzie ograniczony wyłącznie do tej jednej sprawy” (pytanie prawne, s. 7).

Po piąte, Trybunał nie ma podstaw prawnych umorzenia postępowania w niniejszej sprawie, ponieważ „Na gruncie obowiązującego prawa, to jest na podstawie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i wykładni tych przepisów uwzględniającej normy określone w art. 193 i art. 177 Konstytucji, dopuszczalne jest wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania zainicjowanego pytaniem prawnym jedynie w sytuacji, gdy: sąd cofnął pytanie, przepis wymieniony w pytaniu niewątpliwie utracił moc obowiązującą, przepis wymieniony w postanowieniu nie znajduje zastosowania w postępowaniu sądowym, w którym nastąpiło wydanie tego orzeczenia co jest dostrzegalne *prima facie*. Odszukiwanie innych podstaw do umorzenia postępowania w przepisach ustawy o Trybunale Konstytucyjnym wynikać może jedynie z wadliwej wykładni przepisów zawartych w tej ustawie, niezrozumienia w sposób generalny istoty jakiegokolwiek procesu, w tym procesu konstytucyjnego, czy też obowiązywania norm sprzecznych z Konstytucją” (pytanie prawne, s. 8).

Na postawie powyższego należy stwierdzić, iż pytający sąd dokonał własnych ustaleń dotyczących przesłanek formalnych pytania prawnego, wskazując, że jedynym właściwym przepisem w tej sprawie jest art. 193 Konstytucji, który nie zawiera wymogu sformułowanego w art. 63 ust. 2 pkt 5 ustawy o TK z 2015 r.

(obecnie art. 52 ust. 2 pkt 5 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym). W świetle art. 193 Konstytucji, jak twierdzi pytający sąd, skład orzekający nie jest zobowiązany wyjaśnić, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na wynik sprawy, w związku z którą zostało ono przedstawione. Wobec tego sąd pytający nie wypełnił obowiązku, którego źródłem normatywnym jest ustawa. Nie wykazał więc w pytaniu prawnym, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w toczącej się przed nim sprawie o ochronę praw autorskich, w tym także rozstrzygnięcie o kosztach procesu, gdyby kwestionowane przepisy utraciły moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał o ich niezgodności z Konstytucją (wyrok TK z 21 stycznia 2014 r., sygn. akt P 26/12). Z tego względu Sejm wnosi o **umorzenie postępowania** przed Trybunałem Konstytucyjnym w zakresie wskazanym w *petitum* stanowiska, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Analiza pytania prawnego nasuwa także wątpliwości dotyczące spełnienia innych przesłanek formalnych pytania prawnego. Zgodnie z art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, pytanie prawne powinno zawierać uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. Wymaganie powyższe obowiązywało również na gruncie wspomnianej wyżej ustawy o TK z 2015 r., właściwej dla chwili wystąpienia sądu pytającego do Trybunału Konstytucyjnego.

W orzecznictwie sądowokonstytucyjnym konsekwentnie podkreśla się, że prawidłowy wniosek powinien zawierać szczegółową i precyzyjną juretryczną argumentację uprawdopodobniającą stawiane zarzuty (zob. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z: 17 listopada 2011 r., sygn. akt Ts 40/11; 2 lutego 2012 r., sygn. akt Ts 93/11). Wymogu tego nie spełniają uwagi nazbyt ogólne, niejasne czy też czynione jedynie na marginesie innych rozważań (zob. np. wyrok TK z 5 czerwca 2014 r., sygn. akt K 35/11; postanowienie TK z 13 stycznia 2015 r., sygn. akt K 44/13). „Wobec respektowania generalnej zasady, jaką jest domniemanie konstytucyjności aktu normatywnego, samo wskazanie w *petitum* wzorca kontroli, bez szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu do kwestionowanej regulacji

prawnej lub lakoniczne sformułowanie zarzutu niekonstytucyjności nie może zostać uznane za «uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie» w rozumieniu przepisów regulujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. W świetle utrwalonej praktyki orzeczniczej wymóg ten należy rozumieć jako nakaz odpowiedniego udowodnienia zarzutów stawianych w kontekście każdego wskazanego wzorca kontroli” (postanowienie TK z 21 stycznia 2015 r., sygn. akt K 13/13).

W niniejszej sprawie pytający sąd podnosi zarzut naruszenia art. 64 ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. Czyniąc wzorcem kontroli art. 2 Konstytucji, nie wskazuje jego treści normatywnej, zaś na podstawie uzasadnienia pytania prawnego nie można ustalić, jaka zasada składająca się na zakres normatywny tego konstytucyjnego przepisu i w jaki sposób została naruszona przez ustawodawcę. Ponadto sąd nie uzasadniania zarzutu niekonstytucyjności w odniesieniu do każdego wskazanego wzorca kontroli. Przywołuje natomiast *in extenso* uzasadnienie wyroku TK z 23 czerwca 2015 r. (sygn. akt SK 32/14), dodając przy tym: „W tej sytuacji zbyteczne staje się dalsze powtarzanie wywodów zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r.” (pytanie prawne, s. 4).

Z powyższego wynika, iż mamy do czynienia z brakiem czytelnego i logicznego powiązania treści zaskarżonego przepisu z przywołanymi wzorcami kontroli. Stoi to na przeszkodzie uznaniu, że ustawowe warunki dopuszczalności pytania prawnego określone w art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym zostały spełnione, co stanowi przesłankę **umorzenia postępowania** na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

4. W analizowanej sprawie, pytający sąd powraca do problemu niekonstytucyjności wytycznych zawartych w art. 22<sup>5</sup> u.r.p i art. 16 ust. 2 i ust. 3 u.p.a. (szerzej pkt I.2 stanowiska). Osią pytania prawnego jest teza, że wytyczne zawarte w upoważnieniach ustawowych nie są wystarczająco szczegółowe, a Minister Sprawiedliwości skorzystał z całkowitej legislacyjnej swobody, co zdaniem sądu nie znajduje oparcia w treści Konstytucji (pytanie prawne, s. 4).

Konfrontacja powyżej zarysowanego zakresu zaskarżenia z innymi, wcześniej wniesionymi pytaniami prawnymi Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie prowadzi do następujących wniosków. Przede wszystkim, pytający sąd uzasadnia zarzut niekonstytucyjności, odwołując się do tych samych argumentów, jakie przedstawił w sprawach o sygn. akt: P 26/14; P 68/14; P 65/15; P 111/15; P 114/15; P 80/15; P 50/14. Brak jest nowych dowodów, które uzasadniałyby merytoryczne rozpatrzenie sprawy. Po raz kolejny sąd wskazuje na ogólnikowość wytycznych, które pozwalają na swobodę legislacyjną rozporządzeniodawcy, ponieważ nie znalazły się w nich ani minimalne, ani maksymalne stawki. Dodatkowo inicjator postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym przeprowadza test, który ma wskazywać brak racjonalności ustawodawcy, jako autora tych wytycznych.

W tym stanie rzeczy zachowuje aktualność stanowisko Sejmu wyrażone w pismach z: 18 grudnia 2014 r., BAS-WPTK-1746/14 (sygn. akt P 26/14); 16 stycznia 2015 r., BAS-WPTK-2440/14 (sygn. akt P 50/14), które akcentują deficyty argumentacyjne pytającego sądu: „Uzasadnienie podnoszonej niekonstytucyjności [...] ogranicza się w zasadzie tylko do subiektywnej oceny, że pojęcia użyte przez ustawodawcę w kwestionowanych przepisach (rodzaj i zawłość sprawy, nakład pracy) są w istocie pojęciami znaczeniowo ekwiwalentnymi, zamiennymi oraz «nie spełniają warunku szczegółowości wymaganego w art. 92 ust. 1 Konstytucji». Sąd pytający nie przeprowadził analizy pozwalającej na taką konkluzję ani nie przytoczył argumentów mogących podważyć domniemanie konstytucyjności kwestionowanych przepisów, a zatem pytanie prawne nie spełnia wymagań formalnych [...]”.

Z pytania nie wynika też, czy sąd neguje wysokość stawek minimalnych lub opłaty za czynności adwokackie i radców prawnych. W okolicznościach konkretnych spraw toczących się przed sądem, nie podnosi argumentu na rzecz albo zbyt niskich, albo zbyt wysokich opłat. Trudno jest więc określić, jak orzeczenie o niekonstytucyjności wytycznych zawartych w upoważnieniach mogłoby przyczynić się do przyznania innych kosztów niż w wysokości, wynikających z obowiązujących rozporządzeń. Pytanie prawne zostało wniesione pod rządami obowiązywania rozporządzeń z 2002 r. określających wysokość stawek profesjonalnych pełnomocników. Następnie rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800) oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) podniesiono minimalne stawki opłat za czynności adwokackie i radców prawnych oraz wysokość opłat za czynności adwokackie i radców prawnych przed organami wymiaru sprawiedliwości. Z kolei rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1668) oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1667) obniżono wysokość stawek i opłat. Pozostały one jednak na poziomie wyższym niż określone w rozporządzeniach z 2002 r. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że zmiana normatywna, która zaszła w okresie pomiędzy złożeniem pytania prawnego a sporządzeniem stanowiska Sejmu, ma wpływ na wysokość kosztów zastępstwa procesowego, które są w ostatecznym rozrachunku wyższe, niż ustalone w rozporządzeniach z 2002 r.

Jako *ultima ratio* Sejm pragnie zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem, jaki wyłania się z uzasadnienia pytania prawnego. Sąd formułuje zarzut nieujęcia w wytycznych „kwot granicznych” lub ich „powiązania z wybranymi wskaźnikami ekonomicznymi”. Powyższy argument przemawiający, zdaniem pytającego sądu, za niekonstytucyjnością wytycznych odnosi się do braku określonej zawartości normatywnej. W ocenie Sejmu przemawia on raczej za umorzeniem postępowania przed TK, ponieważ jego inicjator domaga się ukształtowania treści upoważnienia i wytycznych w określony sposób, a więc przez zamieszczenie w nich określonych kwot lub wskaźników ilościowych. Polski model sądowej kontroli konstytucyjności prawa nie przewiduje orzekania o zaniechaniach ustawodawcy, choćby obowiązek wydania takiego aktu wynikał z norm konstytucyjnych (zob. m.in. wyrok TK z 22 lipca 2008 r., sygn. akt K 24/07).

Powyżej wskazane uchybienia pytania prawnego, dotyczące zarzutu naruszenia art. 92 ust. 1 Konstytucji przez art. 22<sup>5</sup> ust. 2 i ust. 3 u.r.p. oraz art. 16 ust. 2 i ust. 3 u.p.a., wzmacniają sformułowany na wstępie wniosek o umorzenie postępowania.



5. Resumując, Sejm stoi stanowisku, że pytający sąd, podlegając przepisom Konstytucji i ustawy o TK z 2015 r. (obecnie ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym), był zobowiązany do wypełnienia obowiązku, którego źródło stanowił, relewantny dla momentu wystąpienia z pytaniem prawnym, art. 63 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 293). Sejm pragnie przypomnieć pogląd TK sformułowany w poprzednim stanie prawnym, ale nadal zachowującym aktualność, w myśl którego „wymaganie wyraźnie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ma charakter bezwzględnie wiążący zarówno dla sądów przedstawiających pytania prawne, jak dla Trybunału Konstytucyjnego, a odejście od jego respektowania nie może stać się w przyszłości regułą” (wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04; postanowienie TK z 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08). Z kolei uzasadnienie pytania prawnego powinno zawierać szczegółową i precyzyjną juretryczną argumentację uprawdopodobniającą stawiane zarzuty naruszenia Konstytucji (wyrok TK z 17 lipca 2014 r., sygn. akt K 59/13). Wobec tego Sejm wnosi, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, o **umorzenie postępowania** w zakresie wskazanym w *petitum* ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński